

Sygn. I C 26/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. R. (1)

przeciwko Gminie K.

i S. Stowarzyszeniu (...) w K.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

1. zasądza od pozwanych Gminy K. i S. Stowarzyszenia (...) w K. solidarnie na rzecz powódki P. R. (1) kwotę 374.909,19 zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt cztery tysiące dziewięćset dziewięć złotych 19/100) z ustawowymi odsetkami, przy czym:

a) od kwoty 311.944,66 zł od dnia 18 marca 2011 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 62.964,53 zł od dnia 29 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanych Gminy K. i S. Stowarzyszenia (...) w K. solidarnie na rzecz powódki P. R. (1) rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.376 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt sześć złotych) począwszy od dnia 1 października 2011 r., płatną miesięcznie do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami liczonymi od terminu wymagalności każdej z rat;

3. ustala na przyszłość odpowiedzialność pozwanych Gminy K. i S. Stowarzyszenia (...) w K. solidarnie za skutki wypadku z dnia 16 lutego 2010 r., jakie mogą u powódki P. R. (1) wystąpić w przyszłości;

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

5. zasądza od pozwanych Gminy K. i S. Stowarzyszenia (...) w K. solidarnie na rzecz powódki P. R. (1) kwotę 394 zł (słownie: trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. koszty zastępstwa procesowego stron znosi wzajemnie;

7. nakazuje ściągnąć od pozwanych Gminy K. i S. Stowarzyszenia (...) w K. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 20.358,12 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem złotych 12/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 26/12

UZASADNIENIE

Powódka P. R. (1) zastępowana przez przedstawicieli ustawowych M. i A. R. w pozwie złożonym do Sądu Okręgowego w dniu 30 stycznia 2012r. wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie Gminy K. i S. Stowarzyszenia (...) w K. na swoją rzecz kwoty;

1) 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w wyniku wypadku który miał miejsce w dniu 16 lutego 2010 roku, podczas zajęć w ramach ferii zimowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- a. od kwoty 250.000 zł dnia wydania 18 marca 2011r. do dnia zapłaty,
- b. od kwoty 250.000 zł dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty,

2) 91.469,71 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- a. od kwoty 61.944,66 zł od dnia wydania 18 marca 2011r. do dnia zapłaty,
- b. od kwoty 29.525,05 zł od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty,

3) 4.564,99 zł tytułem renty począwszy od 1 października 2011r. w związku ze zwiększeniem się potrzeb,

4) ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej wobec powódki za skutki wypadku.

Nadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powódka wskazała, że w wyniku wypadku do jakiego doszło na półkolonii w czasie ferii zimowych organizowanych przez S. Stowarzyszenie (...) z siedzibą w K., na skutek pęknięcia dzbanka została obłana przez jedną z opiekunek przy podawaniu śniadania wrzając herbatą, co spowodowało u niej obrażenia w postaci oparzenia II i III stopnia kończyn górnych, okolic tułowia, krocza i obu ud, o powierzchni około 20% ciała i wiązało się nie tylko z ogromnym cierpieniem, ale także z koniecznością długotrwałego i bolesnego leczenia, które do dnia dzisiejszego nie zostało zakończone. Jak wynika z niekwestionowanych przez pozwanych ustaleń poczynionych przez (...) S.A., ubezpieczyciela dystrybutora przedmiotowego dzbanka, produkt zawierał informację o przeznaczeniu wyłącznie do zimnych napojów, a tym samym nie powinien służyć do przygotowywania i podawania napojów gorących, co ostatecznie skutkowało jego samoczynnym uszkodzeniem dzbanka i zaistnieniem wypadku. Zdaniem powódki odpowiedzialność pozwanych uzasadnia art. 417 § 2 kodeksu cywilnego, albowiem szkoda powstała w trakcie (...)” realizowanych przez S. Stowarzyszenie (...) w wyniku zlecenia przez Gminę K. realizacji zadania publicznego, a zgodnie z treścią przywołanego przepisu jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego.

Pozwana Gmina K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana w pierwszej kolejności zakwestionowała swoją legitymację procesową bierną do występowania w niniejszym procesie w charakterze strony pozwanej, wywodząc, iż przedmiotem umowy jaką Gmina zawarła z S. Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w K., było zobowiązanie Gminy do przekazania

Stowarzyszeniu dotacji na realizację zadania (...). Umowa ta była jedynie umową o wsparcie finansowe realizacji zadania w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.), a nie powierzeniem realizacji zadania publicznego. Mając na uwadze powyższe Gmina K. jako przekazująca jedynie wsparcie finansowe na realizację zadania, którego organizatorem i wykonawcą było Stowarzyszenie i jako jednostka samorządu terytorialnego, która nie powierzała realizacji tego zadania nie może ponosić odpowiedzialności za nieszczęśliwy wypadek, który miał miejsce podczas zajęć na półkolonii.

N. od powyższego działając z daleko idącej ostrożności procesowej pozwana Gmina K. podniosła, iż wysokość żądanej przez powódkę kwoty zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna do krzywdy, której powódka doznała w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Pozwana zakwestionowała także w znacznej części zasadność żądania z tytułu odszkodowania i renty, zarzucając w głównej mierze brak udokumentowania poniesionych wydatków tym samym nieudowodnienie zgłoszone roszczenie.

Pozwane S. Stowarzyszenie (...) w K. również wniosło o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że realizacja celów działania Stowarzyszenia odbywa się przy wsparciu finansowym Gminy K. oraz zaangażowaniu i pracy wolontariuszy. Zadanie publiczne, jakim było zorganizowanie podczas ferii zimowych zajęć dla dzieci finansowane było częściowo ze środków jakie Stowarzyszenie otrzymało od Gminy K. po zaakceptowaniu złożonej oferty oraz pracy wolontarystycznej członkiń Stowarzyszenia. Wypadek do którego doszło w dniu 16 lutego 2010 roku spowodowany był nieszczęśliwym splotem okoliczności, natomiast późniejsze działania Stowarzyszenia wskazują, iż w miarę posiadanych środków i możliwości, udzieliło wsparcia i zaoferowało pomoc organizując min. zbiórkę pieniędzy podczas koncertu, jaki odbył się w dniu 14 stycznia 2011 roku w wyniku której zebrano kwotę 15.564,65 złotych i przekazano rodzicom na leczenie oraz rehabilitację P. R. (1).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Uchwałą Rady Gminy K. Nr (...) z dnia 26 listopada 2009r. uchwalony został Program Współpracy Gminy K. z Organizacjami (...) na 2010 rok, określający cele, zasady i formy współpracy, oraz tryb zlecenia zadań. Podstawę prawną przyjętego programu stanowiła Ustawa dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001r. Nr 142 , poz. 1591, oraz Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.). Celem współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi miała być realizacja ustawowych zadań przypisanych Gminie w ścisłym współdziałaniu z tymi organizacjami. Podstawowym kryterium decydującym o podjęciu współpracy z organizacjami pozarządowymi opartej na zasadzie pomocniczości przez co należało rozumieć powierzenie przez Gminę realizacji zadań własnych, było prowadzenie przez nie działalności na terenie Gminy lub na rzecz jej mieszkańców. Forma współpracy polegała na powierzaniu wykonywania zadań publicznych w rozumieniu art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wraz z udzieleniem dotacji na finansowanie ich realizacji, lub wspieraniu takich zadań, wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie ich realizacji. Zadania publiczne objęte Programem Współpracy Gminy K. z Organizacjami (...) na 2010 rok, dotyczyły między innymi obszaru przeciwdziałania patologiom społecznym i uzależnieniom, polegającym na organizacji wypoczynku podczas wakacji z programem profilaktycznym lub socjoterapeutycznym dla dzieci i młodzieży z rodzin niewydolnych społecznie i wychowawczo (kolonie, półkolonie, ferie, obozy).

W dniu 27 listopada 2009r. Wójt Gminy K. wydał zarządzenie nr (...) w którym ogłosił otwarty konkurs ofert na wykonanie zadań publicznych, a w dniu 26 stycznia 2010r. na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Gminy K. zostały opublikowane wyniki konkursu na wykonanie zadań publicznych z których wynikało, że S. Stowarzyszenie (...), otrzymało kwotę 39.200,00 złotych na realizację zadań publicznych.

W oparciu o powyższe w dniu 1 lutego 2010r. zawarta została pomiędzy Gmina K. jako zlecającym, a S. Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w K. jako zleceniobiorcą umowa której przedmiotem była realizacja przez Stowarzyszenia zadania publicznego „(...)” określonego szczegółowo w złożonej ofercie. Zgodnie z treścią Statutu S. Stowarzyszenia (...), wpisanego w Krajowym Rejestrze Sądowym Stowarzyszeń, Innych Organizacji (...), Fundacji (...) Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, celem Stowarzyszenia jest wspieranie kobiet w samorozwoju i

podejmowaniu przez nie inicjatyw na rzecz realizacji celów statutowych, aktywizacja społeczności lokalnej na rzecz walki z patologią społeczną we współpracy z samorządem lokalnym, jednostkami oświatowymi, duchowieństwem i innymi organizacjami. Realizacja powyższych celów następuje poprzez min. organizowanie i prowadzenie świetlicy dla dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych i ubogich, prowadzenie grup wsparcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych, organizowanie otwartych imprez środowiskowych, kulturalnych, sportowych, organizowanie półkolonii, kolonii, obozów, biwaków i wycieczek dla dzieci i młodzieży.

Dowód; uchwała Rady Gmina K., Zarządzenie Wójta Gminy z dnia 27.11.2009r., (...) Urzędu Gminy K., umowa z dnia 1.02.2010r. (k.52-70), odpis KRS, Statut Stowarzyszenia (k.409-424)

Pismem z dnia 25 stycznia i następnie z dnia 12 lutego 2010r. Dyrektor Zespołu Szkół (...) w K. wyraziła zgodę na udostępnienie S. Stowarzyszeniu (...) hali sportowej oraz pomieszczenia świetlicy w Szkole Podstawowej na organizację zajęć w okresie ferii zimowych, poczynając od dnia 15 lutego 2010r.

bezsporne, nadto k. 19-20 akt PR w (...)(...)

W dniu 16 lutego 2010 roku około godz. 10:00 w trakcie organizacji śniadania dla uczestników półkolonii, w momencie nalewania herbaty przez jedną ze starszych wychowanek J. S., pełk dzbanek i cała zawartość wrzącego napoju wylała się na podopieczną P. R. (1), powodując dotkliwie jej poparzenie. Na miejsce zostało wezwane pogotowie ratunkowe, którego załoga na miejscu zaopatrzyła poszkodowaną.

Dowód; zeznania św. E. G. k.489-491, D. W. k.491-492.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka P. R. (1) została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. i umieszczona na O. C. d. D. z rozpoznaniem oparzenia II i III stopnia kończyn górnych, tułowia, krocza i obu ud. Podczas pobytu, powódka poddana została zabiegowi operacyjnemu polegającemu na wycięciu martwiczej skóry i przeszczepie, nadto z uwagi na ciężkie i rozległe uszkodzenia ciała, również w znieczuleniu ogólnym z uwagi na towarzyszący temu ból u pacjentki trzykrotnie dokonywano zmiany opatrunków. Przez cały okres pobytu w szpitalu opiekę nad powódką sprawowała jej matka, poczynając od wczesnych godzin rannych do momentu zaśnięcia córki. Z uwagi na zaistniałą okoliczność z dnia na dzień musiała zrezygnować z pracy jaką wykonywała w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez męża, której przedmiotem były usługi (...). W odwiedzinach dziecka w Szpitalu aktywnie uczestniczyli również pozostali członkowie rodziny. Po przeprowadzeniu niezbędnych czynności leczniczych powódka została w dniu 12 marca 2010 r. wypisana do domu z zaleceniami zmiany opatrunków, natłuszczania blizny, a po wygojeniu noszenia ubranka uciskającego blizny.

Dowód: dokumentacja medyczna Szpitala (...) w S. k.180-262, zeznania M. R. k. 443-445.

W dniu 15 kwietnia 2010 r. powódka ponownie została przyjęta na O. C. d. D. Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie raz jeszcze został wykonany przeszczep skóry.

Dowód: dokumentacja medyczna Szpitala (...) w S. k. 263-293.

Dalsze leczenie powódka kontynuowała w ramach Poradni (...) Ogólnej w S., oraz uczestnicząc w rehabilitacji ruchowej.

Dowód: dokumentacja medyczna k. 294-298.

Kolejny raz powódka była hospitalizowana w okresie od 9 lutego do 21 lutego 2011r. w (...) Szpitalu (...) w G. gdzie przeszła zabieg operacyjny polegający na wycięciu masywnego przykurczu bliznowatego okolice obu pachwin i przeszczepie dermatomowym skóry z okolic prawego pośladka, a następnie od 2 marca do 4 marca 2011r. dla wykonania planowego zabiegu usunięcia szwów. W tym celu powódka zmuszona została do przerwania nauki w szkole w pierwszej klasie do której zaczęła uczęszczać od 1 września 2010r. Dalszemu leczeniu powódka poddawana była w ramach comiesięcznych wizyt kontrolnych w Przychodni (...) w G. które kontynuuje do chwili obecnej.

Dowód: dokumentacja medyczna Szpitala (...) w G. k. 299-366.

Powódka w dalszym ciągu kontynuuje leczenie, poddawana jest regularnej rehabilitacji, wymaga ćwiczeń poprawiających sprawność ruchową. W okresie od marca 2010r. regularnie korzystała i nadal korzysta z nieodpłatnej rehabilitacji ruchowej w ramach dwutygodniowych niestacjonarnych turnusów rehabilitacyjnych z częstotliwością raz na kwartał prowadzonych na terenie (...) (...) w S., oraz z codziennej rehabilitacji okolic brzucha i obu ud w wymiarze 1,5 godziny w (...) Centrum (...) w S. również nieodpłatnie, na które dowożona jest przez rodziców.

Dowód: zaświadczenie k. 628, 634, 636, zeznania m. R. k. 764-766.

Pomimo obrażeń jakich doznała i przeżyć z tym związanych małaletnia P. R. (1) jest lubiana w środowisku szkolnym, w gronie innych dzieci, czy osób dorosłych, aktywnie, uczęszcza na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne. Czynnie brała udział w organizowanych przez Gminne Centrum (...) w K. zajęciach podczas ferii zimowych w 2012r. uczestnicząc w grach, zabawach, konkursach sportowych i wycieczkach plenerowych.

Dowód; zeznania św. I. K. k.496, św. E. D. k.497, św. D. G. k.497v.

W maju, a następnie we wrześniu 2013r. powódka została poddana zabiegowi laseroterapii w (...) Centrum (...) w G., oraz zakwalifikowana do kolejnych tego typu zabiegów, z których pierwszy ma odbyć się 14 stycznia 2014r.

Dowód; Karta informacyjna leczenia szpitalnego k.635, zeznania M. R. k.765.

Obrażenia jakich doznała P. R. (2) spowodowały u niej długotrwały uszczerbek na zdrowiu odpowiednio 60% (biegły chirurg), 20% (biegły ortopeda) i 36% (biegły chirurg plastyk).

Zdaniem biegłego ginekologa na dzień dzisiejszy nie można stwierdzić by doszło do uszkodzenia wewnętrznych narządów płciowych (jajników, jajowodów, macicy, pochwy). Również zewnętrzne narządy płciowe jak lechtaczka, wargi sromowe mniejsze i większe, okolica cewki moczowej i przedsionek pochwy nie uległy uszkodzeniu. W tej chwili nie ma ograniczeń w funkcjonowaniu narządów płciowych, ale w przyszłości powstałe oparzeniowe mogą znacznie ograniczyć życie płciowe powódki, szczególnie jeżeli chodzi o sferę psychiczną w nawiązywaniu kontaktów seksualnych. Mogą również wystąpić ograniczenia co do prokreacji, trudno jest bowiem przewidzieć, jak będą zachowywać się powłoki brzuszne przy powiększaniu brzucha w trakcie wzrastania ciąży, czy nie będzie dochodzić do znacznej bolesności ograniczeń rozciągnięcia się powłok brzusznych, jak również czy nie dojdzie do znacznych rozstępów skóry brzucha powodujących dalsze oszpecenie.

Zdaniem biegłej psycholog wypadek i związany z tym ból oraz cierpienie wpłynęły i w dalszym ciągu wpływają na stan psychiczny powódki, ponieważ leczenie trwa, i nie wiadomo kiedy będzie zakończone. Na dzień obecny powinna ona kresowo korzystać z pomocy psychologicznej. Intensywnej pomocy będzie wymagała w okresie dorastania, kiedy w pełni zda sobie sprawę ze swojego oszpecenia, i będzie musiała przezwyciężyć kompleksy związane z jej wyglądem. Zaistniały wypadek i jego zakres tak naprawdę dopiero w przyszłości może wpłynąć na wystąpienie zaburzeń psychicznych i emocjonalnych.

Zdaniem biegłego chirurga i biegłego ortopedy skutki obrażeń jakich doznała w wyniku wypadku są nadal poważne, a rokowanie na przyszłość mimo rehabilitacji niepomyślne. Istniejące ograniczenie ruchomości bioder powodują problemy z prawidłowym poruszaniem się.

Zdaniem biegłego z zakresu chirurgii plastycznej niemożliwym jest odzyskanie przez małaletnią P. R. stanu skóry porównywalnego ze zdrową skórą. Blizny powstałe po zagojeniu ran oparzeniowych i zaopatrzeniu przykurczów bliznowatych pozostaną na całe życie, jednakże w związku ze wzrostem organizmu będą wymagały dalszych zabiegów operacyjnych dostosowujących stan blizny do otaczających tkanek, głównie polegających na uwalnianiu pojawiających się z wiekiem przykurczów bliznowatych.

Dowód: opinia biegłego lekarza ortopedy, psychologa, ginekologa, ortopedy k.518-519, chirurga plastyka k.576-583.

W dniu 28 października 2010r. powódka dokonała zgłoszenia roszczeń tak wobec S. Stowarzyszenia (...) w K. jak i wobec Gminy K. w łącznej wysokości 311.944,66 zł. W odpowiedzi na powyższe pozwane Stowarzyszenie oświadczyło, że nie posiada nieruchomości i nie ma żadnych dochodów, a działalność jego jest w całości finansowana przez Urząd Gminy K., jako zadania publiczne po zaakceptowaniu złożonych ofert. Wypadek jakiego doznała małaletnia P. R. (1) należy potraktować jako typowo nieszczęśliwe zdarzenie, bowiem nie stwierdzono żadnych zaniedbań ze strony organizatorów kolonii i wychowawców. Również pozwana Gmina K. odmówiła zgłoszonemu roszczeniu, wskazując w odpowiedzi, iż realizacja zadania „(...)” przez S. Stowarzyszenie (...) nie odbywała się w ramach powierzonego zadania publicznego, a jedynie w oparciu o umowę o wsparcie finansowe realizacji zadania w rozumieniu art. 16 ust 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Dowód; pisma stron k.41-51, 74-100.

W dniu 14 stycznia 2011r. z inicjatywy Gmina K. przy udziale wolontariuszy z S. Stowarzyszenia (...) zorganizowany został Noworoczny koncert charytatywny z udziałem zespołu (...), z którego dochód w wysokości 15.000zł przekazano rodzicom powódki na jej dalsze leczenie.

Bezsporne – nadto k. 392.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2011r. Prokuratura Rejonowa w S. umorzyła dochodzenie w sprawie mającego miejsce w dniu 16 lutego 2010r. w K. niedopełnienia obowiązków ciężących na opiekunach S. Stowarzyszenia (...) polegających na sprawowaniu opieki nad dziećmi w ramach organizowanych zajęć podczas ferii zimowych.

Dowód; akta sprawy PR w S. sygn.(...) k. 161.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka P. R. (1) domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 591.469,71 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, oraz odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i renty w wysokości 4.564,99 zł w związku ze skutkami wypadku jakiemu uległa w dniu 16 lutego 2010 roku.

Istota sporu w niniejszej sprawie opierała się na rozbieżnościach odnoszących się do zasadniczych kwestii postępowania. Strona pozwana, w szczególności Gminy K. kwestionowała bowiem roszczenie tak co do zasady – podnosząc przede wszystkim brak biernej legitymacji procesowej do występowania w sprawie, a także zasadność zgłoszonego przez powódkę roszczenia, powołując się w tym zakresie na okoliczności zdarzenia z którego zostało ono wywiedzione, jak również jego wysokość, zarzucając, iż jest ono wygórowane.

Powódka skonstruowała żądanie pozwu w oparciu o przepisy regulujące reżim odpowiedzialności deliktowej z art.417 § 2 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego. Pozwana Gmina K. od samego początku stała na stanowisku, iż umowa jaką zawarła z S. Stowarzyszeniem (...) dotycząca realizacji zadania publicznego pn (...) była jedynie umową o wsparcie finansowe realizacji zadania w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.), a nie powierzeniem realizacji zadania publicznego.

Sąd nie podzielił prezentowanego w tym zakresie przez pozwaną Gminę poglądu z powodów o jakich poniżej.

Zgodnie z art. 6 ustawy o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz.U.Z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Sprawy należące do zakresu działania i kompetencji gminy odznaczają się zatem dwiema cechami: publicznym charakterem i lokalnym znaczeniem. Najbardziej typowe (najczęściej występujące) rodzaje tych spraw wymieniono w art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, przy czym z uwagi na użyty zwrot w „szczególności” nie

jest to katalog zamknięty. Przez zadania publiczne należy rozumieć te, które mają na celu korzyść ogółu, a zatem zmierzają do zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej, którą tworzą mieszkańcy gminy. Zgodnie z art. 9 przytoczonej ustawy o samorządzie, gminnym, gmina w celu wykonania zadań może zawierać umowy z innymi podmiotami, w tym organizacjami pozarządowymi. Zasady i sposób wykonywania zadań przez gminy unormowane są na ogół w odrębnych aktach prawnych takich jak ustawy i rozporządzenia, w tym w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2010r. Nr 234, poz.1536) – dalej u.d.p.p.w.

Współpraca Gminy K. z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami na rok 2010 została szczegółowo określona tak co do zasad jak i zakresu w rocznym programie stanowiącym załącznik do uchwały Rady Gminy z dnia 26 listopada 2009r. W § 5 programu wskazano, iż celem współpracy jest realizacja ustawowych zadań przypisanych Gminie w ścisłym współdziałaniu z organizacjami. Stosownie do treści art. 5 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, współpraca pomiędzy organami administracji publicznej i organizacjami pozarządowymi oraz zrównanymi z nimi podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 tej ustawy odbywa się między innymi w formie zlecenia do wykonania jednego lub większej liczby zadań publicznych zdefiniowanych w art. 4 ust. 1 ustawy. Natomiast zlecenie zadania może przybierać dwie formy, 1) powierzenia (z przekazaniem finansowania na realizację zadania) oraz 2) wspierania (z przekazaniem dofinansowania na realizację zadania). Ustawodawca przewidział zatem całkowite dotowanie zadań publicznych powierzonych przez organy administracji publicznej, lub dofinansowanie, czyli pokrycie tylko określonej części kosztów podjętych zadań publicznych, wymagając od organizacji posiadania wkładu własnego w postaci rzeczowej czy „ludzkiej” (np. oszacowanie wartości pracy wolontariuszy lub członków organizacji) co miało miejsce w przypadku oferty pozwanego Stowarzyszenia. Powyższa analiza dowodzi zatem, iż niezależnie od formy finansowania współpracy Gminy z organizacjami pozarządowymi, która może mieć różny zakres, za każdym razem mamy do czynienia ze zleceniem do wykonania zadania publicznego

Podstawowym trybem zlecenia realizacji zadań publicznych organizacjom pozarządowym i podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 u.d.p.p.w. pozostaje otwarty konkurs ofert. Umowa zawarta przez organ administracji publicznej po rozpatrzeniu i przyjęciu najlepszej oferty może mieć charakter albo umowy o powierzenie zadania publicznego, albo o wsparcie realizacji zadania publicznego. Analiza treści umowy zawartej pomiędzy Gminą K., a S. Stowarzyszeniem (...) w K. wskazuje, iż jej przedmiotem było zlecenie realizacji zadania publicznego na poczet którego przekazano dotację w wysokości 5.000zł. Z przedstawionej przez Stowarzyszenie kalkulacji przewidywanych kosztów realizacji zadania, oraz aneksu do kosztorysu wynika, iż udział Gminy K. w finansowaniu zadania wyniósł 70% (vide; k. 474-480 akt).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, stwierdzić należy w świetle uregulowania art. 417 §2 k.c. że nie ma podstaw do tego aby uznać, iż pozwana Gmina K. nie ma legitymacji biernej do występowania w niniejszej sprawie. Kwestionując swoją odpowiedzialność pozwana Gmina wskazała, że realizacja zadania „(...)” przez S. Stowarzyszenie (...) nie odbywała się w ramach powierzonego zadania publicznego, a jedynie w oparciu o umowę o wsparcie finansowe realizacji zadania w rozumieniu art. 16 ust 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dla przesądzenia odpowiedzialności Gminy K., nie miało to jednak znaczenia, bowiem doszło do zlecenia realizacji zadania publicznego. W kontekście takiej argumentacji dodatkowo podkreślenia wymaga, iż już z treści samego art. 16 ust 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wynika, że przepis ten odnosi się w sposób bezpośredni do realizacji zadań publicznych.

Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego, lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa. A zatem przepis art. 417 § 1 k.c. wskazuje odpowiedzialność tych podmiotów, których kompetencja do wykonywania władzy publicznej jest już wkomponowana w strukturę danej osoby i wiąże się ex lege z danym rodzajem osoby prawnej, natomiast przepis art. 417 § 2 k.c. określa odpowiedzialność tych osób prawnych, którym w zakresie określonych zadań kompetencje do wykonywania władzy publicznej nie przysługują z mocy prawa, ale została im przekazana w drodze porozumienia.

Podmiot zlecający ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu zleconych zadań na zasadzie ryzyka, jednak za działania jednostki wykonującej zlecone zadanie podmiot zlecający odpowiada jak za czyn własny. Odpowiedzialność podmiotu zlecającego jest zarówno oderwana od czyjejkolwiek winy, jak i od bezprawności działania podmiotu zlecającego. Nie może więc podmiot zlecający uwolnić się od tej odpowiedzialności, powołując się na brak winy w wyborze, czyli poprzez wykazanie, że porozumienie zawarto bez naruszenia prawa, tym samym wyłączone jest stosowanie art.429 k.c. Przesłanką odpowiedzialności zlecającego jest bowiem wyłącznie niezgodność z prawem działania lub zaniechania podjętego przy wykonywaniu zadania imperialnego przez podmiot, któremu je zlecono. Zlecający analogicznie do dłużnika według art. 474 k.c. – odpowiada tak, jak gdyby sam wykonywał zadania, które zostały zlecone. Wykonawca zleconego mu zadania władzy publicznej ponosi odpowiedzialność na zasadzie bezprawności, zlecający zaś odpowiada za wykonawcę na zasadzie ryzyka.

Szkoda, której faktu powstania żadna ze stron nie kwestionowała, zaistniała na skutek niezgodnego z przeznaczeniem użytkowania dzbanka szklanego marki R.. Z zeznań wszystkich uczestników ferii, a w szczególności opiekunów w osobach E. G. i D. W. (2) wynika, że w dzbanku tym był przygotowany, a następnie podany gorący napój w postaci herbaty. Jak wynika natomiast z również niekwestionowanych przez pozwanych ustaleń poczynionych przez (...) S.A., ubezpieczyciela dystrybutora przedmiotowego dzbanka, produkt zawierał informację o przeznaczeniu wyłącznie do zimnych napojów, a tym samym nie powinien służyć do podawania i przygotowywania napojów gorących. Fakt posłużenia się przedmiotem w sposób niezgodny z jego przeznaczeniem, co ostatecznie skutkowało uszkodzeniem dzbanka i zaistnieniem wypadku w sposób bezpośredni obciąża bezpośrednich organizatorów ferii S. Stowarzyszenie (...), którzy przyjęli pod opiekę małoletnią powódkę, a tym samym wskazuje na odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej Gminy. Na uwadze należy również mieć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1971 r. ((...)) w którym stwierdzono że w stosunkach szkolnych i ze względu na bezpieczeństwo młodzieży obowiązek przestrzegania niezbędnych wymagań w dziedzinie bhp nie ogranicza się tylko do wykonywania wyraźnych przepisów, lecz polega na stosowaniu wszelkiego rodzaju środków ochrony, odpowiadających aktualnym możliwościom. Ponadto, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 stycznia 1997 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wycieczki dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania, a w szczególności zgodnie z § 9 tego rozporządzenia, organizator wycieczki jest obowiązany zapewnić uczestnikom wycieczki bezpieczne i higieniczne warunki w czasie pobytu. Zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom grupy jest również jednym z podstawowych obowiązków wychowawcy, co zostało wyrażone w § 12 ust 4 pkt 6 Rozporządzenia. Okoliczności w jakich faktycznie doszło do powierzenia opieki wychowawców na półkolonii dziecka w osobie P. R. (1) dla ostatecznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie miały znaczenie drugorzędne. Bezsprzeczne jest bowiem to, że dziecko zostało zakwalifikowane do udziału w zajęciach i przyjęte, pomimo tego, że formalnie nie spełniało kryterium wieku i nic nie stało na przeszkodzie by wychowawcy działający w imieniu organizatora półkolonii przywołali jego matkę i odmówili jego dalszemu uczestnictwu, chociażby z tego względu.

W świetle powyższego mając na względzie okoliczności wypadku oraz odpowiedzialność organizatora ferii za bezpieczeństwo dzieci podczas zajęć w ocenie Sądu należy uznać S. Stowarzyszenie (...), a tym samym i zlecającą wykonanie zadania publicznego Gminę K., za podmioty odpowiedzialne solidarnie za szkodę wyrządzoną małoletniej P. R. (1) w dniu 16 lutego 2010 r.

O ile jednak w świetle ocen wyżej poczynionych zasadność roszczenia powódki nie budziła wątpliwości o tyle zgłoszone żądania tak w zakresie zadośćuczynienia, odszkodowania i renty co do wysokości jako wygórowane, a częściowo nieudowodnione nie zasługiwały już na aprobatę w całości.

Kodeks cywilny zawiera szczególne reguły dotyczące naprawienia szkody na osobie, obejmującej zarówno szkodę majątkową jak i krzywdę niemajątkową, przejawiającą się w ujemnych doznaniach psychicznych pokrzywdzonego spowodowanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia.

Jak stanowi art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewspółmierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi.

Ustawodawca w art.445 k.c. nie daje wyraźnych wskazówek w zakresie określenia wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając sędziom i doktrynie uściślenie ogólnej wskazówki, że tytułem zadośćuczynienia sąd może przyznać „odpowiednią sumę pieniężną”. Określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., (...)).

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa we wskazanym powyżej przepisie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Przy czym dotyczy to cierpień fizycznych i psychicznych już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 listopada 2009 roku (sygn. akt (...)) wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, istniejącej zarówno w chwili orzekania, jak i takich, które poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokość stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych w danym przypadku okoliczności. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy zatem od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza, niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

W wyniku wypadku powódka doznała poważnych obrażeń ciała, a zatem dobrem prawnym naruszonym było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych (OTK z 28.05.1997r., (...)). Nie ulega wątpliwości, że zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako ochrona minimum funkcji biologicznych niezbędnych do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej właściwej dla danego etapu życia”. Nie ulega żadnym wątpliwościom, iż wypadek zmienił diametralnie życie powódki. Trwały uszczerbek na jej zdrowiu jest tym dotkliwszy, iż doznany w tak młodym wieku, i będzie ona musiała z nim borykać przez długie lata o ile nie całe życie.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia z tytułu krzywdy, jakiej doznała na skutek wypadku z dnia 16 lutego 2010r., Sąd uwzględnił zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Bez wątpienia, na skutek bardzo

poważnych obrażeń odniesionych związku z przedmiotowym wypadkiem doznała ona i nadal doznaje znacznych cierpień i dolegliwości bólowych, ale przede wszystkim została ona trwale ograniczona w wykonywaniu wielu czynności życia codziennego, takich jak opalanie się, uprawianie sportu typu gra w siatkówkę, tenis. Na skutek urazów doznanych w wyniku wypadku znacznemu pogorszeniu uległ komfort życia powódki. Z uwagi na charakter obrażeń doznanych przez powódkę do dnia dzisiejszego nie jest wiadome, jakie będą w przyszłości skutki wypadku w sferze jej dorosłego życia, oraz trwale jego następstwa na zdrowiu. Zmiany oparzeniowe mogą znacznie ograniczyć życie płciowe opiniowanej, szczególnie jeżeli chodzi o sferę psychiczną w nawiązywaniu kontaktów seksualnych. Zdarzenie i jego konsekwencje związane z cierpieniem fizycznym i hospitalizacją stanowi dla dziecka jakim jest powódka przeżycie traumatyczne. Trauma, która towarzyszyła wypadkowi uległa zmniejszeniu, ale z chwilą kolejnej hospitalizacji powróci na nowo, ponieważ szpital i lekarz będzie się kojarzył z kolejnym cierpieniem i bólem. Powódka od dnia wypadku do końca życia będzie odczuwała jego skutki, które w znacznym stopniu będą rzutować na jej aktywność życiową. Jest rzeczą całkowicie pewną, że do zakończenia wzrostu organizmu tj. do około 25-go roku życia, trzeba będzie kilkakrotnie uwalniać przykurcze okolicy krocza, obu okolic pachwinowych, oraz na powierzchni lewego uda po wewnętrznej stronie. Zabiegi uwalniające przykurcze bliznowate w okolicy narządów płciowych będą wymagały współpracy chirurga plastycznego ze specjalistą ginekologii. Obecny przykurcz okolicy krocza jest bardzo masywny i nierozciągliwy, wzrost organizmu powódki, który postępuje nasili napięcie tkanek w okolicy krocza i może doprowadzić do dalszego zniekształcenia wejścia do pochwy. Uraz jakiego doznała powódka oraz proces leczenia wiązały się ze znacznym cierpieniem przez cały okres leczenia ran aż do ich zagojenia (vide; opinia biegłych). Niewątpliwie elementem zwiększającym poczucie krzywdy u poszkodowanego ucznia jest utrata przez tego ucznia roku szkolnego w związku z chorobą będącą następstwem wypadku. Okoliczności te powinny być również wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia(por. wyrok SN z dnia 20.10.1972r (...)).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. jak wskazane zostało to już powyżej, ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienia (por. wyrok SN z 29 maja 2008r (...)). Jakkolwiek użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony, to jednak w orzecznictwie wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu jego wysokości.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyznaniem P. R. (1) kwoty 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kwota ta, jest zdaniem Sądu adekwatna do krzywdy jakiej doznała. Posiada ona zdaniem Sądu realną, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie wiek poszkodowanej, rodzaj obrażeń, długotrwałe wielomiesięczne obciążone cierpieniem leczenie szpitalne, trwale wyłączenie powódki z pełnej aktywności fizycznej. Poza tym ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uznał, iż powinno ono rekompensować nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne te już doznane, ale i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Nadto jak wskazano to już powyżej zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia może prowadzić do jego deprecjacji (orz. SA w G. z dnia 4.02.2010r. (...)).

Żądanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż zasądzona Sąd uznał jednak za wygórowane.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. (...), któremu przysługują roszczenia przewidziane z powyższego przepisu, jest każda osoba, której wyrządzono szkodę czynem niedozwolonym. Odszkodowanie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Do kosztów objętych § 1 wspomnianego artykułu należą m.in.: koszty leczenia, koszt urządzeń kompensujących kalectwo, koszty specjalnego odżywiania, koszty celowe komunikacji pozostające w związku z chorobą, jak na przykład dojazdy do szpitala, na badania, w celu odbycia konsultacji lekarskiej, na rehabilitację itp., przy czym dotyczy to nie tylko

poszkodowanego, ale również członków jego rodziny opiekującej się nim. Do kosztów związanych z leczeniem należy zaliczyć także wydatki ponoszone dla zapewnienia poszkodowanemu właściwej opieki i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (uchwała SN (7) z 19 czerwca 1975r. (...), OSN 1976,NR4,poz.70, orz .SN z 21 maja 1973r. (...), OSP 1974,Nr4, poz. 83).

Fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń. Sąd Najwyższy niejednokrotnie już wyjaśniał, że legitymowanym do dochodzenia zwrotu kosztów pomocy udzielonej poszkodowanemu jest wyłącznie poszkodowany, a nie osoba która te koszty wyłożyła (orz. SN z17 czerwca 1964r. (...) OSNCO 1965/9,poz.142, orz. SN z 4 października 1973r. (...), OSN 1974,Nr9,poz.147)

W tak zdefiniowanym pojęciu szkody niewątpliwie mieszczą się poniesione przez rodziców powódki koszty jej leczenia, pielęgnacji, opieki, lepszego wyżywienia w okresie pobytu w szpitalach i rekonwalescencji, zakupu leków, specjalistycznej odzieży, czy wreszcie koszty związane z dojazdem do placówek medycznych, których żądanie zwrotu co do zasady Sąd uznał w całości za zasadne. Weryfikacji podlegała jedynie ich wysokość, którą powódka w pozwie określiła na łączną kwotę 91.469,71 zł.

Odnosząc się zatem do poszczególnych roszczeń, to zdaniem Sądu przedstawiony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy oraz przeprowadzone postępowanie w tym w szczególności opinie biegłych ortopedy, chirurga ogólnego i chirurga plastyka wskazuje, iż w znacznej części zasługuje na uwzględnienie,

1) roszczenie z tytułu poniesionych kosztów leczenia.

Powódka z tego tytułu zgłosiła żądanie w kwocie 18.340,65 zł. Na dochodzoną kwotę składają się wydatki w wysokości 7.151,20 zł wynikające z załączonych faktur i paragonów, które Sąd uwzględnił w całości, oraz nieudokumentowane wydatki w wysokości 11.189,20 złotych na które składały się koszty zakupów maści (2.269,20 zł), koszty rehabilitacji domowej (8.320 zł) i koszty prywatnych wizyt u lekarza homeopaty (600 zł). Z nieudokumentowanych wydatków Sąd uwzględnił jedynie koszt zakupu maści grafitowej i D., których zakup odbywał się za pośrednictwem Internetu z zagranicy, a których stosowanie za w pełni uzasadnione z punktu widzenia wskazań medycznych do leczenia ran, a następnie blizn pooparzeniowych potwierdził w swojej opinii biegły z dziedziny chirurgii plastycznej J. Z. (k. 582 akt - pkt 12 opinii). Ponadto zakres kosztów wywołanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym – zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej – przekonaniem o spodziewanej poprawie , stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SA w K. z dnia 5 marca 2013r. sygn. (...))

Ostatecznie spowodowało to uwzględnienie roszczenia z tego tytułu do kwoty 9.420,40 zł.

W niniejszej sprawie, niejako tylko przy okazji, warto pamiętać o treści art. 6 kc, który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła powyższa powtórzona została w art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., (...), OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z głosem A. Z., P.. 1998, nr 1-2, s. 204 i nast., Sąd Najwyższy stwierdził zaś, iż rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W ocenie Sądu powódka temu obowiązkowi nie sprostała. O ile można usprawiedliwić fakt, przy założeniu, że powódka faktycznie poddawana była rehabilitacji w ramach prywatnych wizyt rehabilitanta, jak również poniosła koszt wizyt u lekarza homeopaty, że wówczas nie przewidując jeszcze niniejszego procesu sądowego, nie zadbała o uzyskanie niezależnie w jakiej formie, potwierdzenia powyższego, to już nie można usprawiedliwić bezczynności w

tym zakresie na etapie wytaczania powództwa jak i w jego toku. W ocenie Sądu nic nie stało na przeszkodzie zwrócenia się do wskazanych osób o chociażby wystawienie stosownego zaświadczenia lub wręcz powołania na świadka, na potwierdzenie wskazanych okoliczności. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż możliwość sięgnięcia po art. 322 k.p.c. który uprawnia sąd do zasądzenia w wyroku odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, zachodzi wówczas, gdy na podstawie wyników postępowania dowodowego – sąd ten uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten nie zwalnia jednak powoda z obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego w możliwie najszerszym zakresie, a w szczególności gdy tak jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy przeprowadzenie dowodu na okoliczność udowodnienia wysokości żądania jest możliwe.

2) Roszczenie z tytułu poniesionych kosztów transportu w wysokości 3.357,75 zł Sąd uwzględnił w całości.

W okresie leczenia szpitalnego powódka była codziennie odwiedzana przez jej najbliższą rodzinę, której członkowie byli dowożeni samochodem prywatnym przez M. lub A. R.. Natomiast po zakończeniu hospitalizacji powódka korzystała z pomocy matki podczas dojazdów na wizyty lekarskie, badania czy też rehabilitację. Strona powodowa określiła roszczenie o zwrot kosztów transportu na podstawie ilości przejechanych kilometrów, przy zastosowaniu stawek tzw. wskazanych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 r. Zasadność zastosowanego wyliczenia znajduje swoje oparcie w orzecznictwie sądowym, w tym w wyroku z dnia 16.04.2009 roku Sądu Apelacyjnego w G. (sygn. (...)), w którym wskazano, że wyliczenie kosztów transportu wg rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 roku ma posiłkowe znaczenie i jego stosowanie powoduje rozliczenie kosztów dojazdów w wysokości niewygórowanej, przez co, przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. należy uwzględnić ten sposób miarkowania jako ustalający koszty transportu do zaakceptowania.

W skład kosztów wynikłych z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, o których mowa w art. 444 § 1 k.c. wchodzi nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie. Odwiedziny te są niezbędne zarówno dla poprawy samopoczucia chorego i przyspieszenia w ten sposób leczenia, jak i dla kontaktu rodziny z lekarzami w celu uzyskania informacji i wskazówek o zdrowiu chorego i jego potrzebach. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, gdy poszkodowanym jest dziecko i gdy chodzi o wizyty jego rodziców (por. wyrok SN z dnia 7.10.1971r. (...), wyrok SA w Ł. z dnia 27.02.2013r., (...)). W ocenie Sądu zakres doznanego przez powódkę obrażenia oraz ich skutków był tak ogromny, iż w pełni uzasadniał celowość wizyt rodziców w szpitalu, nie tylko dla niesienia pomocy przy wszelkich czynnościach natury pielęgnacyjnej, ale również dla wsparcia psychicznego, poprzez okazywanie dziecku bliskości.

3) Roszczenie z tytułu poniesionych kosztów lepszego odżywiania w wysokości 1.480 zł również zostało uwzględnione w całości.

W uzasadnienie tak określonego roszczenia strona powodowa podnosiła, że chora wymagała dodatkowych produktów spożywczych, które były niezbędne w celu regeneracji wyczerpanego i zestresowanego organizmu. W celu przyspieszenia procesu rekonwalescencji, zrekompensowania poczucia krzywdy i cierpienia, dziecku dostarczano odpowiednio więcej i bardziej wyszukanych produktów spożywczych, bogatych w białko oraz preparatów odżywczych N., co należało uznać za zasadne.

Możliwość zasądzenia należności w sposób ścisły nieudowodnionej, istnieje między innymi w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. W sprawach tych ustawodawca przyjął, że w razie niemożności udowodnienia w sposób ścisły wysokości dochodzonego roszczenia – czy to z powodu braku dostatecznej liczby dowodów, czy to niemożności ich aktualnego przeprowadzenia- sąd na podstawie własnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich znanych sądowi okoliczności, może zasądzić odpowiednią sumę pieniężną, a więc zasądzić należność, która w sposób ścisły nie została w pełnej wysokości udowodniona (por. wyrok SN z 19.02.2010 r., (...), wyrok SN z 23.05.1980 r., (...), wyrok SN z 26.01.2006 r., (...), OSP 2007 Nr 3, poz. 29).

4) Również roszczenie obejmujące zwrot wydatków poniesionych na wykonanie kserokopii dokumentacji medycznej w łącznej wysokości 129,06 zł. Sąd uwzględnił w całości, uznając iż był to koszt niezbędny dla właściwego

udokumentowania zakresu leczenia i tym samym rozmiaru szkody nie tylko dla potrzeb niniejszego procesu, ale również dla uzasadnienia zgłoszonego pozwanym żądania na etapie przed sądowym.

Zgodnie z treścią art. 361 k.c. naprawienie szkody, obejmuje również straty, które osoba poszkodowana poniosła w związku ze szkodą.

5) Za uzasadnione co do zasady Sąd uznał również żądanie z tytułu zwrotu kosztów opieki, jednakże nie co do kwoty określonej przez stronę powodową w pozwie. Zakwestionować bowiem należało wyliczenie tak co do okresu opieki sprawowanej przez matkę powódki, jak i co do wysokości przyjętej stawki.

Powódka z tego tytułu zgłosiła roszczenie w wysokości 68.162,50 zł, przyjmując okres od 16 lutego 2010r. do 30 września 2011r. w wymiarze 14 godzin dziennie i przy zastosowaniu stawki godzinowej, którą stosowano odnośnie usług opiekuńczych przez (...) w K. w wysokości 10,25 złotych.

Nie budziło żadnych wątpliwości Sądu, co dodatkowo zostało poparte stanowiskiem biegłych sądowych tak z dziedziny chirurgii ogólnej, jak i chirurgii plastycznej, że uraz oparzeniowy u powódki spowodował ograniczenie w samodzielnym, odpowiednim do wieku funkcjonowaniu, w związku z czym wymagała ona szczególnie w pierwszym okresie leczenia całodziennej opieki rodziców. Bezsprornie pomimo działań personelu medycznego, obecność i wykonywanie czynności pielęgnacyjnych przez najbliższych było konieczne, ponieważ dawało nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ułatwiało małoletniej powódce kilkukrotny pobyt w szpitalu, co stanowiło istotną niewątpliwie część leczenia szpitalnego. Podobnie po opuszczeniu szpitala, z uwagi na poważne obrażenia ciała, powódka wymagała pielęgnacji, a następnie opieki i pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, takich jak osobista higiena, załatwianie potrzeb fizjologicznych, zmiana bielizny, zakładaniu specjalistycznej odzieży. Jednocześnie najbliżsi powódki brali aktywny udział w jej rehabilitacji domowej polegającej na prowadzeniu usprawniania ruchowego i naukę chodzenia. Tym samym konieczność sprawowania tymczasowej dodatkowej opieki nad powódką wyrządziła w niniejszej sprawie realną szkodę. Związana ze zwiększonymi potrzebami szkoda, może wynikać nie tylko z efektywnych wydatków osoby trzeciej za opiekę, ale może się wyrażać również w postaci spełniania dodatkowego obowiązku opieki nad powódką. Jednakże ci sami biegli sądowi byli zgodni co do tego, że tego rodzaju opieki powódka wymagała od dnia urazu (luty 2010r.) do zakończenia leczenia w Szpitalu (...) w G. co miało miejsce w dniu 4 marca 2011r. Nie można jednak zdaniem Sądu pomijać również faktu, iż powódka P. R. (1) od września 2010r. zaczęła uczęszczać do pierwszej klasy Szkoły Podstawowej co w sposób naturalny powodowało, iż od godzin rannych do popołudniowych przebywała ona poza domem i tym samym opieką matki, samodzielnie wykonując czynności samoobsługi, co dodatkowo, niezależnie od wskazanego w żądaniu okresu, podważa zasadność zgłoszonego roszczenia z tytułu opieki w wymiarze aż 14 godzin dziennie, nie kwestionując jednak, iż powódka wymagała pomocy i opieki w niektórych czynnościach, zwłaszcza związanych z kolejnym jej pobytem w szpitalu.

Należy podzielić stanowisko powódki, iż prawo poszkodowanego do odszkodowania związanego ze zwiększonymi potrzebami wynikającymi z konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał określone kwoty na koszty opieki, a okoliczność, że opiekę sprawują domownicy nie pozbawia poszkodowanego prawa do żądania odszkodowania. Przyznanie odszkodowania jest uzależnione jedynie od stwierdzenia istnienia w określonym czasie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego (por. wyrok SN z 26.07.1997r. (...), wyrok SN z 4.10.1973r. (...), wyrok SN z 4.03.1969r. I PR (...), wyrok SN z 11.03.1976r. (...)). Jednakże w ocenie Sądu w ustalonym stanie faktycznym nie można było zaakceptować poglądu strony powodowej, iż żądanie zwrotu kosztów opieki i pielęgnacji sprawowanej przez najbliższych członków rodziny powódki winno być ustalane przy przyjęciu kwoty, którą należałoby wydatkować na usługi zawodowej pielęgniarki wg stawek stosowanych przez Ośrodek Pomocy (...) w K.. Prowadziłoby to do nieuzasadnionego wzbogacenia kosztem pozwanych. Przywołane przez pełnomocnika powódki na uzasadnienie powyższego sposobu wyliczenia wysokości odszkodowania z tytułu kosztów opieki, stanowisko Sądu Apelacyjnego zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2009r. sygn. (...), które Sąd rozpoznający w niniejszej sprawie w pełni podziela, nie mogło znaleźć zastosowania, dotyczyło bowiem innego stanu faktycznego i tym samym oparte było na ustaleniu zupełnie innych okoliczności, które ostatecznie legły u podstaw rozstrzygnięcia w tamtej sprawie.

Sąd Najwyższy w przywołanych powyżej orzeczeniach stwierdził, iż jeżeli pracująca zarobkowo żona (matka) – w celu pielęgnacji męża (dziecka), który doznał uszkodzenia ciała na skutek czynu niedozwolonego – porzuciła pracę zarobkową i z tego powodu poniosła straty, to ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu, winien odpowiadać wysokości dochodu utraconego z pracy lub działalności gospodarczej. Natomiast gdy opieka może być wykonywana przez osobę trzecią – wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez bliską osobę nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki. Pogląd ten został powtórzony w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego wK. z dnia 8 lutego 2013r. sygn.(...), iż rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu, jeżeli konieczna jest mu pomoc innej osoby, zależy od wysokości dochodu utraconego przez pomagającą osobę, gdy rezygnuje ona z pracy lub działalności gospodarczej w celu świadczenia tej pomocy.

Matka powódki M. R. (2) by móc opiekować się córką, zmuszona była do rezygnacji z pracy jaką świadczyła w ramach działalności prowadzonej przez męża, której przedmiotem były usługi (...) na terenie C. M. w S.. Ostatecznie działalność w tym zakresie z dniem 31 stycznia 2011r. została zlikwidowana. W okresie przed wypadkiem powódki (maj 2007 – styczeń 2010) średniomiesięczny dochód z punktu totalizatora wynosił 1.681,53 zł, natomiast w okresie luty 2010 – grudzień 2011 pomimo pomocy, w jego dalszym prowadzeniu, ze strony matki M. R. (2) już tylko 929,96 zł. Zdaniem Sądu różnica w uzyskiwanych miesięcznie dochodach (751,57 zł) w okresie w którym powódka wymagała całodobowej opieki ze strony matki tj. od lutego 2010 do marca 2011r. (14 miesięcy) odpowiada realnej utracie przez nią zarobków, i stanowi faktyczną szkodę pozostającą w związku z wypadkiem jakiego powódka uległa w dniu 16 lutego 2010r.

Z tych względów powództwo w zakresie odszkodowania za opiekę osób trzecich zostało uwzględnione do wysokości kwoty 10.521,98 zł.

Reasumując Sąd zasądził na rzecz powódki z tytułu odszkodowania przewidzianego w art. 444 §1 k.c. łącznie kwotę 24.909,19 zł.

Ostatecznie zatem z tytułu zgłoszonego żądania obejmującego zadośćuczynienie (350.000 zł) i odszkodowanie (24.909,19 zł) Sąd zasądził łącznie kwotę 374.909,19 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 1 i 4 wyroku).

Prócz zadośćuczynienie pokrzywdzony który utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby albo zmniejszyły widoki na przyszłość może żądać odpowiedniej renty. Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. żądanie renty uzasadnione jest w trzech sytuacjach: w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej, zwiększeniem się potrzeb lub zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość.

Renta z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego dotyczy sytuacji, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje, konieczność ponoszenia wyższych kosztów jego utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi zatem szkodę przysłą, wyrażającą się w stale powtarzający się wydatkach na ich zaspokojenie, np. konieczność stałych zabiegów, rehabilitacji, specjalnego odżywiania. Przy czym do przyznania renty nie jest koniecznym wykazanie, że poszkodowany potrzeby te faktycznie zaspokaja i wydatki ponosi. Wystarczy samo istnienie tych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Renta bowiem należy się na skutek samego zwiększenia potrzeb (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 marca 1969r. (...) OSNCP z 1969r., poz. 229), które to orzeczenie nie straciło swojej aktualności.

Powódka domagała się od pozwanych renty z tytułu zwiększonych potrzeb, w kwocie 4.564,99 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 października 2011r. Wyliczenie renty na zwiększone potrzeby zostało oparte o wysokość kosztów ponoszonych w związku ze zwiększonymi potrzebami powódki w okresie od lutego 2010r. do września 2011r. które zostały wskazane w pozwie na uzasadnienie powództwa w zakresie żądania odszkodowania na które składały się koszty opieki, koszty leczenia i koszty transportu.

W ocenie Sądu powódka nie udowodniła wysokości ponoszonych comiesięcznie kosztów pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 16 lutego 2010r. składających się na dochodzoną z tego tytułu kwotę 4.564,99 zł. Po pierwsze podkreślenia wymaga, iż ani pełnomocnik powódki ani matka powódki słuchana w charakterze strony (vide k. 445v i 765), nie potrafili wskazać uzasadnienia dla żądania – pomijając już wysokość stawki dziennej – z tytułu zwiększonych potrzeb w postaci kosztów opieki w wymiarze 14 godzin dziennie, zważywszy, iż małaletnia powódka od godziny 8.00 rano do 15.00 przebywa w szkole, a o godzinie 22.00 idzie spać. Niezależnie od tego podstawą nieuwzględnienia tego składnika przy wyliczeniu renty z tytułu zwiększonych potrzeb było stanowisko biegłych sądowych w szczególności z zakresu chirurgii ogólnej C. W.-W. i chirurgii plastycznej J. Z. , którzy stwierdzili, iż powódka wymagała opieki rodziców przez okres od urazu do zagojenia ran oparzeniowych przez okres do 6 miesięcy oraz po uwolnieniu przykurczów bliznowatych okolic pachwin i krocza przez okres do 3 miesięcy. Obecnie wymaga jedynie pomocy w pielęgnacji blizn oraz w farmakoterapii, co w każdym wypadku jest zwyczajowo wykonana przez rodzica wobec dziecka.

Natomiast za zasadne Sąd uznał uwzględnienie w wysokości zwiększonych comiesięcznych kosztów utrzymania, wydatki ponoszone na poczet dalszego leczenia powódki, jej rehabilitacji i związanych z tym kosztów transportu, jednakże nie w oparciu o wyliczenie wskazane w uzasadnieniu pozwu, ale w oparciu o udokumentowane koszty ponoszone z tego tytułu, fakturami, rachunkami i paragonami fiskalnymi (vide; k.638-684). Suma miesięcznych wydatków z tytułu zakupu specjalnej bielizny uciskowej, maści, kremów i innych leków w tym preparatu D. w okresie luty 2012 – wrzesień 2013 wyniosła 771,72 zł (vide k. 651-684, kwota 4.434,49 : 20 miesięcy plus 550 zł zakup maści D. k. 764v 00:12:22). Zasadność roszczenia w tym zakresie z tytułu zwiększonych potrzeb potwierdza też opinia biegłego J. Z., że powódka nadal wymaga używania naprzemiennie preparatów farmakologicznych. które mają pozytywny wpływ na jakość blizn pooparzeniowych, co w przypadku organizmów dziecięcych może trwać do kilku lat. Powódka nadal musi nosić specjalnie szyte na miarę ubrania uciskowe przez okres 23 godzin/dobę. Ten rodzaj terapii nazywany presoterapią jest całkowicie niezbędnym elementem leczenia rozległych blizn i przykurczów bliznowatych, a czasokres leczenia tą metodą zależy od uzyskiwanego efektu i również może trwać kilka lat. Wszyscy biegli sądowi opiniujący w niniejszej sprawie wskazywali też na potrzebę dalszej stałej rehabilitacji, przeciwdziałającej powstawaniu przykurczy, która potrwa wiele lat. Jak wynika z przedstawionych do akt zaświadczeń i zeznań matki powódki M. R. (2), małaletnia jest codziennie od poniedziałku do piątku dowożona prywatnym samochodem na rehabilitację do (...) Centrum (...) w S. polegającą na masażach, naświetleniach i odpowiedniej gimnastyce. Z tego tytułu rodzice powódki w okresie od sierpnia 2010 do lipca 2013r. ponieśli wydatki związane z zakupem paliwa na łączną kwotę 4.261,29 zł (vide; k. 638-650) co miesięcznie powoduje stały zwiększony koszt utrzymania w wysokości 355,10 zł. Niewątpliwie zatem koszty utrzymania małaletniej powódki przekraczają koszt utrzymania zdrowego dziecka, gdyż jak wykazało postępowanie dowodowe wymaga ona nakładów na rehabilitację, dojazdy do placówek służby zdrowia, zakup leków. Dalszym stałym wydatkiem ponoszonym przez rodziców powódki są niewątpliwie koszty dojazdów na zabiegi operacyjne do Kliniki (...) do G. i konieczność zapewnienie w tym czasie dziecku lepszemu bardziej odżywczego żywienia czy atrakcji adekwatnych do wieku po opuszczeniu już szpitala, dla zniwelowania skutków dyskomfortu pobytu w placówce szpitalnej, któremu za każdym razem towarzyszy strach i ból. Powódka musi również cyklicznie dojeżdżać na kontrole do Przychodni (...) w G.. Wydatki te oszacowano na kwotę 250 zł średniomiesięcznie.

Reasumując, zdaniem Sądu żądana przez powódkę renta z tytułu zwiększonych potrzeb jest w pełni uzasadniona, jednakże do wysokości kwoty 1376 zł (221,72 koszty leczenia + 355,10 koszty transportu na rehabilitację + 550 maść D. + 250 jak wyżej), poczynając od 1 października 2011r. bowiem zasądzenie odszkodowania za koszty leczenia, transportu i opieki obejmowało okres do 30 września 2011r. oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w pkt 2 i 4 wyroku.

Przechodząc z kolei do kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego z przyszłe skutki mogące się ujawnić w przyszłość, w następstwie czynu niedozwolonego, Sąd nie miał wątpliwości, że przy tak ustalonym stanie faktycznym, a w szczególności treści opinii biegłych sądowych w pełni zasadnym jest ustalenie takiej odpowiedzialności i tym samym umożliwienie powódce dochodzenia odpowiednich kwot z tytułu dalszych roszczeń za przyszłe skutki doznanego wypadku.

Na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzonej kwoty. Jako datę początkową, od której biegą odsetki za opóźnienie Sąd przyjął zgodnie z żądaniem pozwu co do kwoty 311.944,66 zł datę 18 marca 2010r. natomiast co do pozostałej kwoty 62.964,53 datę doręczenia pozwany odpisu pozwu. W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art.455 k.c. wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty (por. wyrok SN z dnia 8 lutego 2012r. sygn. (...)).

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż powódka już na etapie postępowania przesądowego skierowała do obu pozwanych pismo zawierające wezwanie do spełnienia roszczeń w łącznej wysokości 311.944,66 zł na które składało się żądanie zapłaty 250.000zł z tytułu zadośćuczynienia, 14.241,75 zł z tytułu kosztów leczenia, 45.776,50 zł z tytułu kosztów dodatkowej opieki, 369,99 zł z tytułu kosztów transportu, 1.480,00 zł z tytułu lepszego odżywiania, i 76,42 zł z tytułu kosztów pozyskania dokumentacji medycznej, uzasadniając i dokumentując to tymi samymi dowodami, które następnie przedłożyła do pozwu, w zakresie kosztów znanych na dzień wezwania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c., mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów oraz zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Z kwoty ostatecznie żądanej przez powódkę 646.249,59 zł (zadośćuczynienie, odszkodowanie i renta) uznana została kwota 391.421,19 zł (374.909,19 zadośćuczynieni i odszkodowanie + renta 16.512) stanowiąca blisko 60 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Koszty procesu w niniejszej sprawie wyniosły z tytułu wpisu 32.313 zł z czego powódka poniosła je do wysokości 600zł uzyskując zwolnienie od ich ponoszenia w pozostałym zakresie, z tytułu zastępstwa procesowego po stronie powódki i pozwanej Gminy K. po 7217 zł, z tytułu dojazdów pełnomocnika powódki na rozprawy 656,94 zł, i z tytułu opinii biegłych 1.617,24 zł.

Rozliczając koszty postępowania Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki zwrot kosztów stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie w wysokości odpowiednio do wyniku postępowania w kwocie 394 zł (60% z 659,94)). Koszty zastępstwa procesowego z uwagi na wynik końcowy procesu zniesiono wzajemnie.

Koszty opinii biegłych pokryte tymczasowo ze środków Skarbu Państwa Sąd nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych w wysokości odpowiednio do wyniku postępowania w kwocie 970,34 zł (60% z 1.617,24 zł), oraz odpowiednio koszty sądowe z tytułu pozostałej części wpisu sądowego od uiszczenia którego powódka była zwolniona tj. kwotę 19.387,78 zł (60% z 32.313 zł)